



Gadu-gadu:
8069935
infolinia:
801 800 129
(Koszt - 24 grosze za jedno
połączenie z telefonu TP)



Joanna na kłopoty
0 693 960 962
e-mail:
twojesprawy@nto.pl

WTOREK 9 GRUDNIA 2008

Nasz mały Południowiec

POMÓŻCIE IM ŻYĆ. U małej Mai Kost z Opolą byliśmy w ubiegłym roku. Wciąż ma przepiękne kręcone włosy i długie rzęsy, a z ust jej mamy Agnieszki nie schodzi promienny uśmiech.

W tym roku Maja była nad morzem na kolejnym turnusie rehabilitacyjnym. Na zdjęciach z wakacji opalona dziewczynka wystawia buzię do słońca. Opalone ma też rączki i nóżki.

- Majeczka uwielbia słońce, nazywamy ją Południowcem, bo uśmiecha się zawsze, kiedy poczuje na buzi słońce, czy to na plaży, czy na spacerze w Opolu - opowiada Agnieszka, mama dziewczynki.

Maja choruje na leukodystrofię metachromatyczną. To choroba genetyczna powodująca zanik nerwów. Zaatakowała, kiedy dziewczynka skończyła 10 miesięcy. Już wypowiedziała pierwsze słowa... Zaczęło się od wykrzywionych nóżek, potem



ANETA LUDWIG

Maja odbiera świat już głównie słuchem, ale jej mama ciągle wierzy, że czasami dziewczynka widzi.

była już lawina: po kolei przestała raczkować, siadać, mówić. Dziś malutka musi być odżywiana za pomocą tzw. pęga, czyli bezpośrednio do żołądka, a jakby te-

go było mało, kolejne infekcje wymusiły założenie cewnika.

- Boli ją, to widać - mówi mama i ze wszystkich sił stara się złagodzić cierpienia

POMAGAMY

Trwa nasza przedsięwzięta akcja pomocy Hospicjum dla Dzieci w Opolu. Na jego konto wpływają już pierwsze wpłaty. Jeśli chcesz wspomóc Dobre Hospicjum dla Dzieci w Opolu, prześlaj pieniądze na konto: Pekao SA II oddział Opole 82 1240 3103 1111 0010 0877 9561. KRS 00002454 23. Dla hospicjum liczy się każda, najmniejsza nawet wpłata.

Majki. - Lubi, jak się ją bierze na kolana i przytula. To jej pomaga. Mruczy i czasami mówi „ma-ma”.

Każdy dzień dziewczynki wypełniony jest znużoną re-

habilitacją, która ma usprawnić ciało, przeciwdziałać bolesnym przykurczom. Codziennie ktoś przychodzi: rehabilitanci, lekarz, pielęgniarka z hospicjum, wolontariusz Łukasz, który jej czyta bajki, razem z nią maluje. Maja jest zachwycona, kiedy czyta jej wiersze Brzechwy i Tuwima.

Niedawno rodzinę odwiedził znajomy z psem - berneńczykiem. Ileż było radości! Psiak od razu wylizwał całą buzię dziewczynki.

- Tak samo cieszyła się, kiedy kilka dni temu odwiedziliśmy jej małą, 4-miesięczną kuzynkę - opowiada pani Agnieszka, z której twarzy nie schodzi uśmiech.

Ten uśmiech mamy jest dla Mai jak lekarstwo.

ANETA LUDWIG

aludwig@nto.pl - 077 44 32 532



Dziś

Na Wasze telefony czeka Roman Zemanek, ekspert Państwowej Inspekcji Pracy w Opolu. Dzwoncie w godz. 9-10:

077 44 32 566

Jutro

Zapraszamy na dyżur Elwiry Bielak, rzeczniczka praw pacjenta opolskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Dzwoncie w godz. 9-10:

077 44 32 566

Ewa Gaworska, psycholog z Opoli, pomoże Wam rozwiązać życiowe problemy. Dzwoncie w godz. 12-13:

077 44 32 566



Fundacja Dobre Hospicjum dla Dzieci w Opolu dziękuje firmom i osobom prywatnym, dzięki którym nasze dzieci otrzymały wspaniałe prezenty z okazji Mikołaja. Dziękujemy za zabawki i maskotki подарowane przez: Bernadette i Joachima Kochanek z Frankfurtu, nowożeńców Natalię i Jarosława Grzegorzak, Iwonę i Marcelę Krzyśków, państwa Czyżewskich, studentów pierwszego roku pielęgniarstwa stacjonarnego Państwowej Medycznej Wyższej Szkoły Zawodowej w Opolu. Chusteczki nawilżające dostaliśmy od klasy 5a, której opiekunem jest pani Patrycja Dobranowska z PSP w Prószkowie. Słodycze ufundowała dla nas ODR Brzeg, MIESZKO-Racibórz, jogurty Jogobella z firmy Zott. Firma Nutricia po raz kolejny podarowała nam desery, kaszki i mleko. Miód otrzymaliśmy od pszczelarzy zrzeszonych w Wojewódzkim Związku Pszczelarzy w Opolu. Dzięki Wam, kochani Darczyńcy, sprawiliśmy wielką niespodziankę całym rodzinom naszych podopiecznych, a na ustach naszych chorych maluszków zagościł uśmiech.

ŁUDZIE MÓWIĄ > 077 44 32 620

ZWIERZĘTA > Psy bez smyczy i kagańców są utrapieniem mieszkańców Malinki w Opolu. - Na osiedlu „Kolorowym” coraz więcej osób trzyma w blokach czworonogi i niestety wielu z nich nie pilnuje swoich pupili - twierdzi pan Grzegorz. - Na Malince jest sporo zieleni i ludzie puszczają psy bez smyczy i kagańców, nie myśląc o dzieciach, których również jest tutaj sporo. Czy musi dojść do tragedii, by właściciele psów zmadrzeleli? - pyta nasz czytelnik.

KOMUNIKACJA > Przenieście nam przystanek na stare miejsce - proszą pasażerowie PKS z Jełowej. Chodzi o punkt

przy ulicy Wolności, w kierunku Kluczborka. - Jest tam wąziutkie pobocze i od razu stromy rów. Trudno mi tam wysiąść z autobusu - żali się pan Zbigniew. Jego zdaniem przystanek mógłby wrócić na stare miejsce - obok stacji transformatorowej. - To zaledwie kilkadziesiąt metrów od nowej lokalizacji, a do tego jest tam równy i utwardzony plac - mówi.

ZAPROSZENIE > Konkurs bożonarodzeniowych ozdób. Podstawówka numer 11 w Opolu na osiedlu Chabry zaprasza dzisiaj na międzyszkolny konkurs, w którym uczniowie klas III będą wykonywa-

li ozdoby choinkowe z materiałów naturalnych. Początek o godz. 9.00.

PKP > Zimno w pociągach. Pasażerowie porannych składów z Kędzierzyna do Opoli proszą, by chociaż na chwilę włączać ogrzewanie.

PARKINGI > Zakorkowana ulica Dmowskiego w Opolu. - Kierowcy, zwłaszcza w weekendy, parkują gdzie popadnie - narzekają mieszkańcy. - W sobotę karetka przez kilka minut wlokła się za innymi samochodami, bo te nie miały gdzie zjechać na pobocze. Chodniki były zablokowane autami, mimo że obo-

ODDAM ZA DARMO
Oddam za darmo osobie potrzebującej sprawny telewizor 21 cali, marki Sanyo, w czarnej obudowie. Sprzęt jest „na chodzie”. Transport we własnym zakresie.
Kontakt pod nr. tel. 669 840 640
JOTEL

ZAGINAŁ PRZYJACIEL
W sobotę w Kotorzu Małym zaginął yorkshire terrier. Piesek wabi się Bily, ma 7 lat, jest czarny, podpalany. Dla znalazcy nagroda! Właściciele czekają na informacje pod nr. tel. 077/465 18 08, 604 470 884.
JOTEL



MIECZYŚLAWA Kwolek-Pawełczak ze Stowarzyszenia na rzecz Ludzi Uzależnionych „To człowiek” w Opolu



Plakaty problemu nie rozwiążą

PEDAGOG SZKOLNY Z OPOLA:
- Na ile jest skuteczne wieszanie plakatów ostrzegających przed narkomanią? Czy taki przekaz trafia do młodzieży?

- Wieszanie plakatów na pewno problemu nie rozwiąże, podobnie jak happening czy jednorazowy marsz. Profilaktyka powinna być długofalowa i trafiać nie tylko do młodzieży, ale też nauczycieli i rodziców. Musi być prowadzona kompleksowo! W ślad za plakatem winny iść spotkania i wykłady. Efekty widać dopiero po 3-4 latach. Proszę mi wierzyć, że choć proces jest dość żmudny, to jednak przynosi efekty.

PRZEMEK:
- Uważam, że papierosy są gorsze od marihuany i ich sprzedaż też po-

winna być zakazana. Podobnie jest z alkoholem. A co pani tym sądzi?

- Dla mnie papierosy, alkohol i narkotyki są w równym stopniu szkodliwe dla organizmu. Tu gradacji nie ma. Sam mechanizm uzależnienia też jest identyczny, bowiem te używki działają na te same receptory, pojawia się głód oraz system iluzji i zaprzeczeń. Narkotyk działa jednak najszybciej i wydała się dłużej z organizmu, czyniąc tym samym większe spustoszenia. To narkotyk wyniszcza ludzi najbardziej. Jeśli masz jeszcze jakieś wątpliwości, zapraszam na spotkanie naszej grupy terapeutycznej (Opole, ul. Ozimska 71d, tel. 077 45 32 33), gdzie rówieśnicy opowiedzą ci o koszmarnie, jaki przeszli.

EKSPRESOWE
DEKARSTWO, ciesielstwo. Tel. 0662-217-415 66297
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ ASSISTA TEMP POSZUKUJE PIEKARZA DO FRANCJI NA OKRES OK. 4 M-CY. ZNAJOMOŚĆ JEZYKA OBCEGO. ZAROBKI 5000 ZŁ NETTO. TEL. 077/441-09-36. 66461

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia 2008 r. zmarł nasz ukochany **TATO**
Krzysztof ŁAWRYK
Wystawienie zwłok w dniu 10 grudnia 2008 r. o godz. 14.00 w kaplicy cmentarnej w Opolu Półwsi.
Wyprowadzenie zwłok o godz. 15.00.
Pogrążone w smutku **CÓRKI**